

Kłamstwa o "współudziale wujka Kaczyńskiego w skazaniu Pileckiego" a fakty



Na swoim blogu historyk i badacz genealogii dr Marek Jerzy Minakowski, prostuje kłamstwa na temat rzekomego współudziału "wujka Kaczyńskiego" w procesie w wyniku którego rotmistrz Witold Pilecki, został skazany na karę śmierci, kolportowane między innymi przez znanego polityka, wieloletniego działacza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, więzianego obecnie z Platformą Obywatelską, Dariusza Rosatiego

Czy to może być prawda? pic.twitter.com/5qtaA3pBEy

— Dariusz Rosati (@DariuszRosati) [1 września 2016](#)

Dr Minakowski pisze między innymi: "*...Genealogię L. i J. Kaczyńskich każdy może obejrzeć w mojej bazie genealogicznej. Ich babcia, Franciszka ze Świątkowskich, jest tutaj. Nie wiem, kiedy i gdzie dokładnie się urodziła, ale wiadomo, że była córką Pawła Świątkowskiego i Marii z Bakowieckich. Nie wiem, gdzie wzięła ślub z Aleksandrem Kaczyńskim, ale wiem, że ich syn Rajmund urodził się 1 IX 1922 w Grajewie.*

Z kolei Henryk Świątkowski jest postacią bardzo ciekawą. Na początek poprawmy jedno: z pewnością nie był prokuratorem ani sędzią w czasie procesu Witolda Pileckiego. Było jeszcze gorzej - był ministrem sprawiedliwości przez cały okres od 2 V 1945 do 21 IV 1956. Brał więc odpowiedzialność nie tylko za proces Pileckiego, ale w ogóle za wszystkie zbrodnie sądowe, jakie miały miejsce w tym okresie...."

Jednakowoż historyk zaznacza: „...Wprowadziłem te dane jakiś czas do mojej bazy genealogicznej, ale nic się nie „złapało”. Powiązań rodzinnych nie ma. Jednak wobec tego, że wiele osób mnie o tę osobę pytało, zadałem sobie trud, by odszukać jego akt chrztu. Otóż i on:

